№. 41. Warszawa 12 Października 1907 r. Rok 2.

Warunki prenumeraty:
w Warszawie: rocznie Rb. 4, półrocznie Rb. 2, kwartalnie Rb. 1. W Królestwie i Cesarstwie: rocznie Rb. 5, półrocznie Rb. 2.50, kwartalnie Rb. 1.25. Zagranicą rocznie Rb. 6. Za odnoszenie do domu dopł. się miesięcznie k. 5
Zmiana adresu 20 kop.

KOSMETYKA

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce:
Na 1 stronicy okładki 30 kop.
Na innych stronicach 20 kop.
Nadesłane (w tekście) 75 kop.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 kop.

Tygodnik poświęcony racjonalnej kosmetyce, estetyce ciała i perfumerji.

Wychodzi w każdą Sobotę.

Adres Redakcji i Administracji **Senatorska 36. Telefon 40.29.** Administracja otwarta codziennie od 11—3 prócz niedziel i świąt.

Redaktor przyjmuje tylko w Niedziele od 12—2.
Rękopisów i listów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Prenumerata „Kosmetyki" w Galicji wynosi: rocznie koron 15, półrocznie kor. 7.50 hal. kwartalnie kor. 3.75 hal.

Główne zastępstwo na Galicję w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Główne zastępstwo na Francję, Belgję i Niemcy: Société Générale de Publicité, Paryż, 12 Boulevard de Strasbourg.

NADESŁANE.

Dr. Luster — Kraków.

Przyczynek do hygieny włosów u dzieci.

Zboczenia w przemianie materyi pojawiają się częściej u dorosłych, aniżeli u dzieci. Przyczyna tego zjawiska, dziś niemal powszechnego, tkwi w stosunkach socyalnych, zmuszających nas — niestety do siedzącego trybu życia. Temu przeto przypisać należy coraz liczniej mnożące się przypadłości w sferze wydzielniczej gruczołów łojowych u starszych dzieci i u osób dorosłych. Zaburzenia owe objawiają się nadmiarem produkcyi tłuszczu, wydobywającego się przeważnie z gruczołów skóry głowy. Tłuszcz ten jełczeje, drażni skórę i warunkuje świąd.

Inne zupełnie przyczyny stanowią impuls do powstawania swędzenia u mniejszych dzieci. Dzieci do lat 6 przebywają przeważnie na świeżem powietrzu, wśród dostatecznego ruchu, dzięki czemu wyglądają zwykle czerstwo, nie zdradzając bynajmniej objawów nieprawidłowej przemiany materyi. Z chwilą gdy dziecko rozpoczyna naukę w szkole, znika rumieniec z jego świeżej niegdyś twarzyczki, a szereg różnorodnych zaburzeń wkrada się zwolna i niespostrzeżenie do organizmu naszych maluczkich.

Że tak dzieje się w istocie, można się przekonać na główkach dziatek w okresie życia hygienicznego, w porównaniu z okresem kształcenia się w szkole. Mając sposobność do licznej obserwacyi tych stosunków, doszedłem do następujących rezultatów. Chorobowa wydzielina tłuszczu u dzieci niżej lat 6 należy do rzadkości, natomiast okazuje u nich skóra skłonność do nadmiernego pocenia się. Stąd to pochodzi, że świąd skóry, zmuszający dzieci do ustawicznego drapania jej paznogciami, wprawia matki w niemały kłopot, albowiem nie mogą znaleść przyczyny tego odruchu na zupełnie czystej główce. Czystość ta wszelako jest względna, bo skóra u małych dzieci bywa zanieczyszczona drażniącemi solami potu, które zalegają na skórze, po ulotnieniu się płynnych części. Kwestya ta nie powinna być dla nas z dwóch względów obojętna.

Po pierwsze, cierpią narządy włosotwórcze, co się objawia marnym porostem, a powtóre, obawiać się należy wyprysku na główce, pojawiającego się u dzieci najczęściej w następstwie mechanicznego drażnienia skóry.

Stałe składniki potu zawierają przeważnie kwasy. Wynika więc stąd wskazanie do zobojętnienia owych kwasów, czem usuniemy przyczynę swędzenia i zapobiegniemy skutecznie ewentualnym przykrym następstwom.

Kwasy te najłatwiej zneutralizujemy proszkiem do szamponowania (n. p. „Sanaderma" lub „Shampoo z czarną głową"), dzięki zawartości alkaliów w tego rodzaju preparatach. Całą zawartość torebki jednego z powyższych preparatów rozpuszcza się w litrze gorącej wody i myje się takim rozczynem skórę i włosy, poczem należy starannie spłukać główkę czystą wodą, aby znów alkalia nie zalegały na skórze, bo i one mają własność drażnienia i wywoływania świądu, acz w znacznie mniejszym od kwasów stopniu.

Już po jednorazowem wyszamponowaniu główki ustępuje przykre uczucie świądu, a tem samem stworzyło się korzystne warunki dla rozwoju włosów.

Przy skłonności do nadmiernej wydzieliny potu, nie należy poprzestać na jednorazowem wyszamponowaniu główki dziecka, lecz zaleciłbym procedurę tę stosować w miarę potrzeby. Drogowskazem dla częstości wskazanege mycia główki będzie czas, jaki upłynie od dnia, w którym szamponowano, do chwili powrotu świądu.

Nadmienić winienem, że świąd wywołać można sztucznie przez czesanie skóry gęstym grzebieniem o ostrych wypustkach. Pomijam już bolesność takiego przesadnego czesania, a zaznaczę, że czyszczenie skóry gęstym grzebieniem jest conajmniej bezcelowe. Najgęstszy bowiem grzebień nie zbierze drobnych nalotów, przylegających ściśle do skóry, a jego energiczne działanie powiększy zło już istniejącego zadraźnienia skóry.

W jednym jednakże przypadku odda nam gęsty grzebień zbawienne usługi, lecz i w tym pominiemy skórę, a czesać nim będziemy wyłącznie włosy. Mamy tu na myśli pasożyty, które częstokroć nagabują główki dzieci, zwłaszcza skłonnych do pocenia się. Wówczas należy wyczesywać z włosów zarodniki pasożytów gęstym grzebieniem, zwilżonym w gorącym occie, wyleczywszy najpierw skórę z niepożądanych intruzów.

Uskutecznia się to łatwo przy pomocy niżej podanego płynu.

Rp.
Olei Petrae 20.
Olei olivar. 40.
Balsami Peruv. 2.
M. D. S. Zewnętrznie. *Zdala od światła sztucznego!*

Płyn ten wciera się **rano** (!) w skórę za pomocą waty, obwiązuje się główkę serwetką, a przed zachodem słońca myje się starannie skórę i włosy w gorącej wodzie i zwyczajnem mydlem. używanem do prania bielizny. Z powodu zapalności tego płynu zaleciłem mycie przed zachodem słońca z powodu obawy zetknięcia główki dziecka ze światłem sztucznem. Dopiero po powyższych zabiegach wyczesuje się starannie i często same włosy — sposobem wyżej podanym. Dla skrupulatności należy po upływie dwóch tygodni jeszcze raz wetrzeć powyższy płyn i wymyć główkę.

Ze względu na sprzyjające warunki do powrotów omawianej przypadłości u dzieci i łatwo pocących się, podaję niżej przepis na płyn, działający zapobiegawczo przeciw recydywie.

Rp.
Spirit. sapon. kal. 70.
Aquae dest. 30.
Sol. Formalini
gutt. V.
M. D. S. Zewnętrzne.

Płynem tym naciera się skórę za pomocą waty raz lub dwa razy w tygodniu. Przepis ten mieści w sobie wiele dodatnich stron, albowiem zawiera środek alkaliczny, zobojętniający kwasy, a jednocześnie czyszczący skórę i środek wysuszający, a temsamem wstrzymujący wydzielinę potu.

Wybitne znaczenie ma w tym przypadku odkażająca własność tego płynu. Po natarciu należy skórę starannie wytrzeć watą, zwilżoną w czystej, ciepłej wodzie, a nakoniec osuszyć skórę i włosy ręcznikiem.

Płyn ten zalecić mogę również w przypadkach nadmiernej wydzieliny potu, bez obecności pasożytów, zwłaszcza w uporczywszych przypadkach, a wówczas należałoby raz w tygodniu natrzeć lekko skórę przepisanym wyżej płynem, szamponując również raz w tygodniu główkę.

Zabiegi te najkorzystniej stosować naprzemian w odstępach 3—4-ro dniowych, w miarę nasilenia przypadłości.

Jak ujemnie wpływa pocenie się główki u dzieci na rozrost włosa, świadczy krzywica (Rhachitis). U dzieci, cierpiących na wzmiankowaną chorobę, spostrzegamy zwykle bardzo lichy zarost, wynika przeto i w tych przypadkach wskazanie zastosowania wyłuszczonych ostatnio wskazówek.

Notatki hygieniczno-kosmetyczne.

Zaraźliwość płonicy.

Utarło się przekonanie nie tylko wśród laików, ale i lekarzy, że płonica (szkarlatyna) najbardziej zaraźllwą jest w okresie łuszczenia się skóry; najnowsze atoli badania wykazały bezpodstawność tego mniemania, okazało się bowiem, że płonica, zarówno jak inne wysypkowe choroby (odra, ospa), jest najbardziej zaraźliwą właśnie w okresie początkowym, czyli w okresie zwiastunów (katar, kaszel etc.)

Dr. Boisson, który przeprowadził szereg szczegółowych badań w kierunku zaraźliwości różnych chorób wysypkowych, twierdzi, że płonica zaczyna być niebezpieczną dla otoczenia w chwili zjawienia się objawów ze strony jamy ustnej. Podług zdania dra Boissona prawie jedynem źródłem zarazy jest wydzielina gardzieli chorych na płonicę, co się zaś tyczy zaraźliwości łusek, to zaraźliwość ich pochodzi wskutek osiadania na nich wydzielin z gardła.

Stąd wniosek oczywisty, iż czystość jamy ustnej jest rzeczą niezbędną nie tylko u zdrowych, ale i u chorych.

Oparzenie nalewką jodową.

Zdarza się dość często, iż po zapendzlowaniu jodyną skóry, ta ostatnia się zaczerwienia, i występuje silne palenie. To uboczne działanie jest wynikiem wywiązywania się jodku wodoru, posiadającego żrące własności. Aby zapobiedz temu, należy do jodyny dodać nieco boraksu, który się w niej nie rozpuszcza i pozostaje na dnie flaszki. W razie wywiązywania się jodku wodoru, boraks łączy się z tym ostatnim, tworząc jodek sodu i wydzielając wolny kwas borny, rozpuszczający się w płynie i nie wywołujący działania żrącego.

O wpływie herbaty i kawy na cerę.

O zgubnym wpływie alkoholu na cerę wszyscy aż nadto dobrze wiemy; również szkodliwie — aczkolwiek w mniejszym stopniu — działają na cerę kawa i herbata. Ażeby zrozumieć należycie ujemne działanie kawy, należy przedewszystkiem mieć na uwadze, iż używka ta wpływa destrukcyjnie na układ nerwowy, wywołując uderzenia krwi do głowy i zaburzenia w trawieniu, które naturalnie nie pozostają bez wpływu na cerę. Ujemny zaś ten wpływ wyraża się w *nasileniu*

łupieżu, zaczerwienieniu skóry twarzy, ze skłonnością do pryszczy. To samo da się powiedzieć o herbacie.

Naturalnie, iż mowa tu tylko o *nadużywaniu* tych napojów: należy pić kawę i herbatę w ilości umiarkowanej; napój nie powinien być ani zbyt gorący, ani zbyt mocny; osoby zaś, skłonne do: wągrów, łupieżu, wypadania włosów na *tle łojotoku*, pryszczy, a zwłaszcza do *zaczerwienień nosa i policzków* powinny pić herbatę i kawę w ilościach minimalnych i najlepiej z mlekiem.

Dziedziczenie zezu.

Zezowatość, jak wiadomo, jest wadą, zasadzającą się na nieprawidłowem funkcjonowaniu mięśni gałki ocznej albo też na anomalii wzrokowej, wskutek której, gdy jedno oko patrzy na dany przedmiot, drugie zwraca się na wewnątrz lub na zewnątrz. Zezowatość staje na przeszkodzie w dokładnem widzeniu, nie mówiąc już o tem, że szpeci całą twarz.

Podług najnowszych badań, w $50^0/_0$ zez jest dziedzicznym. Doktór Sicherer opisuje pewną rodzinę, w której można było wykazać zez aż w 4 pokoleniach i *to tylko u chłopców, dziewczęta zaś nie zezowały.* W większości wypadków wadę tę można usunąć za pośrednictwem operacji, która najlepiej udaje się u dzieci.

Mikstura Prof. Strzyżowskiego.

W przypadkach niedokrwistości, blednicy, osłabienia, zdenerwowania, braku snu i apetytu dobrze działa mikstura Prof. Strzyżowskiego z Lozanny. Wypróbowano ją w bardzo wielu przypadkach, i prawie zawsze z doskonałym wynikiem. Przepis na tę miksturę jest następujący:

Rp.
Natri bromati 8,0
Aquae dest. 40,0
Syr. Cort. Aurant. 20,0
Spir. rectif. 10,0.
Misce et agitando adde solutionem:
Chinini hydrochl. 1,0
Aquae dest. 40,0
Syr. Cort. Aurant. 20,0
Misce et adde solutionem:
Ferri pyrophosph. c.
Ammon. citrico 4.0
Aquae dest. 40,0
Solve leni calore tum adde:
Syr. Cort. Aurant. 40,0

MDS. 3 razy dziennie po łyżce deserowej z dodaniem wody, po jedzeniu.

Smak tej mikstury jest wprawdzie nieco gorzki, ale skutek bardzo... słodki. *Dr. L. S.*

Z dziedziny perfumerji.

Olejek różany.

Róża — królowa kwiatów — tak ceniona i lubiona od niepamiętnych czasów przez ludność rozmaitych krajów, opiewana rymem, wychwalana prozą, podniecająca mile aż 3 zmysły (wzrok, powonienie i smak), odgrywa w perfumerji bardzo wybitną rolę.

Już w starożytności umiano z kwiatu róży, za pomocą oliwy, wydobywać bardzo wonną substancyę, cenioną nadzwyczaj przez elegantki Babylonu, Assyrji, Egiptu i Grecji.

W czasach dzisiejszych zapotrzebowanie tego pachnidła, t. j. olejku różanego, wzrasta z każdym rokiem. Olejek różany odgrywa ważną rolę w przemyśle perfumeryjnym, do przygotowania perfum, gdyż — podobnie jak piżmo — posiada szczególną własność *potęgowania i utrwalania* innych zapachów.

Obecnie produkują olejek różany pewne okolice Indji Wschodnich, Persja, południowa Francja (Cannes, Grasse, Nizza), Kaukaz (Kachetia), Krym, Algier, Tunis — ale to wszystko jest zaledwie kroplą w morzu w porównaniu z tem, co produkuje Bulgarya, która dostarcza perfumerjom europejskim prawie całą ilość potrzebnego olejku różanego. Uprawą róż zajmuje się ludność w okolicy miasta Kazanłyku, na południowym stoku Bałkanów, w wielkiej kotlinie, do której dochodzi się od północy przez słynny wąwóz Szypki.

Nie wszystkie gatunki róż nadają się do uprawy, w celu otrzymywania olejku różanego, gdyż nie wszystkie wydają ten sam zapach, niektóre zaś gatunki wcale nie dają zapachu. Naprz. *Rosa bracteata* ma zapach owocu; *Rosa Rippartii* — zapach konwalli; *R. Canina* — rezedy; *R. Banksiae* — fiołków. Prawdziwy zapach różany, t. zw. „odeur de rose" posiadają tylko niektóre gatunki, jak naprz: *Rosa centifolia, R. gallica, R. Damascena, róża herbaciana* (*Maréchal-Niel*), *Roses hybrides de mousseux.*

W Bulgarji wydobywają olejek różany przeważnie z kwiatu róży piżmowej (*Rosa moschata*) i to 2-ch jej odmian: białej i jasnoczerwonej; przetwór, z kwiatów tych otrzymywany, jest najtańszy, najlepszy a więc i najbardziej ceniony.

Jak już nadmieniłem — uprawą róż zajmują się w okolicach Kazanłyku, mającego najodpowiedniejszy ku temu grunt i warunki klimatyczne. Kazanłyk położony jest na wysokości 400 metrów nad powierzchnią morza; klimat umiarkowany; *nagłe* zmiany są nadzwyczaj rzadkie. Temperatura najwyższa w lecie wynosi + 40° w zimie — 20°. Grunt jest piaszczysty i przepuszczający łatwo wodę; ostatni warunek jest niezbędny.

Krzak róży dochodzi zazwyczaj do wysokości 2 metrów, kwitnie w maju i czerwcu. Dla ilości i jakości olejku różanego ma wielkie znaczenie grunt. jego wilgotność i położenie względem słońca, jak również staranna uprawa i piecza od jesieni aż do zebrania kwiatu. Średnio (jeżeli rok był dobry) z 2000 kilogramów produkuje się zaledwie 1 kilogram olejku różanego, a są też lata, w których do uzyskania 1 kilograma olejku potrzeba aż 5,000 kilogramów kwiatu! Dla tego też cena tego przetworu jest bajecznie drogą i waha się zazwyczaj od 1000—1500 franków za kilogram.

Dla produkcji najlepszym jest rok wilgotny i nieco chłodny, bo wtedy nie wszystkie kwiaty rozwijają się równocześnie, tak iż jest czas z jednych krzaków kwiat zebrać, nim zaczną kwitnąć drugie.

Do wyrabiania olejku różanego nie można też używać maszyn, bo trudno jest czekać, aż się zbierze wielka ilość, w celu destylowania; wydobywanie olejku należy uskuteczniać zaraz po zebraniu, by kwiat przez schnięcie nie tracił pierwiastków pachnących.

Warunkiem wielkiej wagi przy destylacji olejku różanego jest obfitość wody; utrzymują nawet, że dobroć wody ma wpływ na olejek.

Destylacja róż w Bulgarji odbywa się sposobem bardzo prymitywnym; aparaty destylacyjne, używane w Kazanlyku, składają się ze zwyczajnych naczyń, ustawionych na palenisku z cegły lub kamieni, otwartych z jednej strony dla wkładania drzewa. Rzecz prosta, iż aparaty takie prostotą swoją rażąco odbiegają od nowoczesnych ulepszonych a niekiedy wielce skomplikowanych aparatów, używanych dzisiaj w fabrykach perfumeryjnych.

Olejek różany bardzo często bywa fałszowany substancjami, które wonią swoją w mniejszym lub większym stopniu przypominają zapach róży, najczęściej zaś — olejkiem geraniowym, otrzymywanym w Indjach z różnych traw. Do rozpoznania podrabiania służy naturalnie przedewszystkiem zmysł powonienia; tym jednakże sposobem tylko bardzo bystry znawca rozpozna odrazu woń prawdziwą. Czysty olejek różany, oprócz woni właściwej i stałej, odznacza się również wysokim stopniem marznięcia (13^0—15^0 R.). Inną znów próbą, mogącą mieć pewne znaczenie przy rozpoznaniu zafałszowania — jest jod; mianowicie, sztuczny olejek różany lub inne olejki eteryczne, służące do zafałszowania olejku, od jodu wiele tracą na sile swego zapachu, gdy natomiast w naturalnym żadnej prawie zmiany zapachu nie daje się zauważyć. Pozatem, w handlu olejkiem różanym, tak jak wogóle w handlu, potrzeba przedewszystkiem uważać na rzetelność i uczciwość producenta.

Produkcja olejku różanego, — jak wyżej rzekłem — z każdym rokiem wzrasta; najpoważniejszymi odbiorcami tego artykułu są francuzcy i angielscy fabrykanci perfum; fakt ten tłomaczy aż nadto dobrze, dlaczego perfumy francuzkie i angielskie zaliczamy do najlepszych i najdroższych.

Tyle na razie uwag ogólnych o uprawie róż i olejku różanym.

O zastosowaniu tego przetworu do celów kosmetycznych pomówię w następnych numerach.

A. D.

Kilka uwag w sprawie leczenia nadkwaśności żołądka.

Jedną z częstych przyczyn, powodujących świąd skóry, jest nadkwaśność żołądka, wskutek której bezustannie tworzą się w ustroju różne fermenty. Fermenty owe, o ile nie zostaną z ustroju wydalone, ewentualnie zobojętnione — będą zawsze gruntem podatnym dla różnego rodzaju wykwitów skórnych, z początku o charakterze ostrym, a potem — w miarę zaniedbania — wystąpić może cierpienie przewlekłe, z którem trudno bywa walczyć; wówczas nie pomogą już ani środki zewnętrzne, ani nawet systematycznie prowadzona kuracja dyetetyczna.

Zasady leczenia nadkwaśności żołądka w ostatnich czasach uległy pewnym zmianom, ale tylko co do swej formy, istota zaś ich została ta sama. Leczenie tej przypadłości sprowadza się przedewszystkiem do usunięcia podrażnień żołądkowych.

W celu zobojętnienia nadmiaru kwasu, przedsięwzięto cały szereg prób leczenia ściśle dyetetycznego — z zupełnem niemal pominięciem środków czysto-lekarskich — które powinny być uważane jedynie jako środki pomocnicze. Główne zasady tego leczenia polegają na: 1) urozmaiceniu pokarmów, 2) zaopatrzeniu chorego ustroju w pokarm, wytwarzający dużo ciepłotek i wreszcie 3) na wystrzeganiu się tego wszystkiego, co może podnieść wydzielanie się soku żołądkowego.

Z gatunku ciał *białkowych* trzeba unikać ciemnego, soczystego mięsa, gdyż te wywołują nadmierne wydzielanie się kwasu solnego; można spożywać tylko mięso białe (cielęcinę, móżdżek cielęcy, kurę) i ryby.

Z *węglowodanów* — jarzyny powinny być podawane w formie purée, chleb — w postaci sucharków. Zaleca się mąki bogate w białko, jak naprzykład mąkę owsianą.

Tłuszcze w postaci masła, śmietanki, emulsji migdałowej, delikatnego sera (Gervais, Imperial) znakomicie zwalczają nadkwaśność.

Najważniejszym atoli pokarmem w nadkwaśności żołądka jest mleko. Kuracja mleczna podług najnowszych doświadczeń najprędzej prowadzi do celu, i o ile osoba, dotknięta tą przypadłością, dobrze znosi mleko, wyleczenie może nastąpić bardzo szybko.

Niestety, w większości wypadków mleko zaraz na początku wywołuje uporczywą biegunkę, wskutek

czego ciało traci na wadze w pierwszym okresie leczenia, co jest komplikacją, ze wszech miar niepożądaną. W takich razach uciekamy się zazwyczaj do preparatów sztucznych, które z powodzeniem zastąpić mogą na czas pewien mleko — aż do chwili, gdy biegunka ustanie zupełnie. Jednym z najlepszych tego rodzaju preparatów sztucznych jest powszechnie znana mączka Nestle'a.

Preparat ten stosuję od dłuższego czasu w swej praktyce niemal we wszystkich przypadkach nadkwaśności żołądka, połączonej z biegunką i nieżytem kiszek, i z wyników bywam zawsze zadowolony. Zarówno mechaniczne zalety tej mączki, jak i jej skład chemiczny, czynią z niej preparat pierwszorzędnej wartości.

Z chwilą, gdy biegunka ustaje, — można rozpocząć znów kurację mleczną, lecz nie ścisłą, a mieszaną, t. j. mleko w połączeniu z mączką Nestle'a, poczem już, po pewnym czasie, można przystąpić do ścisłej kuracji mlecznej, której czas w każdym poszczególnym wypadku zależeć będzie od indywidualności chorego.

Podczas całego trwania kuracji mlecznej należy skwapliwie przestrzegać czystości jamy ustnej, która (zwłaszcza przy nadpsutych zębach) może stać się siedliskiem najrozmaitszych grzybków chorobotwórczych. Przed rozpoczęciem kuracji mlecznej radzę stanowczo doprowadzić do możliwego porządku narząd zębowy, gdyż od sprawności tegoż zależy w znacznej mierze pomyślny i szybki wynik kuracji.

Dr. K.

Przepisy na różne środki, zastępujące specyfiki.

Eau de Cologne J. M. Farina.

Rp.
Spiritus vini 1000,0
Olei Citri 4,0
Olei Bergam.
Olei Aurant.
Olei Rosmarini ā 1,5

Prince Albert's Cachou aromatic, prepared by Thomas Jakson.

(pastylki aromatyczne do ust).

Rp.
Fr. Myristicae 2,5
Cardamomi 0,5
Caryoph. 0,25
Vanillae 0,75
Rad. Iridis flor. 1,0
Moschi 0,025
Sacchari 2,0
Rad. Liquiritiae 3,6
Olei Monthae 3 gtt.
„ Citri 3 gtt.
„ Aurant. 1 gtt.
„ Cynam. 1 gtt.
Gumi arab. q. s. ut
fiant pill. № 200 obductae
argento foliato.

Piesse and Lubin's Cosmetic Vinegar.

(ocet toaletowy).

Rp.
Spiritus vini 1000,0
Acidi acetici conc. 30,0.
Benzoes 90,0
Bals. peruv. 30,0
Olei Aurant. 4,0
Ol. Bergam. 2,0

Lubin Eau de toilette pour rafraichir et adoucir la peau.

(płyn kosmetyczny).

Rp.
Spiritus vini 80.0
Trae Iridis Flor. 30,0
Trae Bals. tolut. 10,0
Trae Moschi 10 gtt.
Essence de mousseline 10.0
Olei Lavand. 15 gtt.
„ Bergam. 30 gtt.
„ Caryoph. 1 gtt.
„ Ylang-ylang 5 gtt.

J. S-ki.

Odpowiedzi Redakcji.

Młodej a już siwiejącej. 1) Przyczyną rozpoczynającego się siwienia włosów w danym wypadku jest *anemia;* nie radzimy używać żadnej farby do włosów, bo sprawa się pogorszy; ustrój wzmocnić należy kuracją tuczącą i zabiegami leczniczemi podług wskazówek lekarza domowego. 2) Odrosną. 3) Raz na 2—3 tygodnie.

Artystce. 1) *Eau de Beauté* zawiera ołów. 2) Zawiera wodę utlenioną. 3) W numerze dzisiejszym. 4) W dziale ogłoszeniowym.

P. W-mu. 1) Mydło alkaliczne i woda gorąca. 2) Trichobion.

Motylowi. Wetrzeć na noc przed spaniem maść niżej podaną i zostawić przez noc. Rano zetrzeć watą, zwilżoną w oliwie i zmyć ciepłą wodą oraz mydłem przetłuszczonem ichtyolowem.

Rp.

Ammonii sulphoicht. 1,0
Vaselini fl.
Resorbini $\bar{a}$ 5,0
Mfungentum.

Nowej prenumeratorce w Witebsku. W celu rychłego odzyskania sił i regeneracji ustroju, jak również dla wytworzenia tkanki tłuszczowej należy rozpocząć t. zw. kurację tuczenia (Mastkur) pod kierunkiem i podług wskazówek lekarza. Zasady tej kuracji podaliśmy w №№ 36—38 „Kosmetyki". 2) Ciepłe kąpiele (2 razy na tydzień, o t^0 28^0. 2) Szamponowanie włosów jest wskazane; pomada wzmiankowana, aczkolwiek nieszkodliwa, jest jednak bezwartościowa. 2) Najlepiej żółta wazelina do połowy z lanoliną. 4) Bardzo źle poradziła Pani Jej serdeczna przyjaciółka: mydła *dziegciowego* do mycia *twarzy* nie można używać ze względów kosmetycznych, albowiem następstwem takiego pielęgnowania cery będzie czarne zabarwienie ujść gruczołów łojowych. 5) Za słowa uznania serdecznie dziękujemy — radami i wskazówkami zawsze jaknajchętniej służyć będziemy.

P. Adamskiej. 1) W numerze dzisiejszym. 2) W dziale ogłoszeniowym. 3) Tylko okulista. 4) Najprawdopodobniej nie obejdzie się bez operacji — poinformuje dokładnie chirurg. 5) Adresów lekarzy nie podajemy.

Młodej Częstochowiance. 1) Krem do masowania twarzy podług następującego przepisu:

Rp.

Acidi borici subt. pulv. 5,0
Acidi salicylici 0,25
Tere cum Ol. amygd. opt. q. s.
Mitini 60,0
MDS.

2) Krem mitinowy. 3) *Perhydrolmundwasser* Krewela.

Zrozpaczonemu. 1) Z opisu wnioskujemy, iż jestto zapewne t. zw. *sycosis* (figówka). Czy jestto postać pasożytnicza (t. zw. *sycosis parasitaria*)—lub też nie—wątpliwość roztrzygnąć może tylko mikroskop. Jestto choroba skórna w każdym razie dość poważna, i leczenie jej wymagać będzie dłuższego czasu. Leczyć powinien stanowczo tylko lekarz specjalista — dermatolog. 2) Adresów lekarzy nie podajemy. 3, Preparat bezwartościowy.

Parafiance. 1) Maść, której przepis był w liście wymieniony, zawiera rtęć. Jeżeli maść tę zaordynował lekarz—może ją Sz. Pani śmiało — podług wskazówek--stosować, o ile zaś porady lekarskiej udzieliła... serdeczna przyjaciółka, radzimy nie używać.

P. Lilly M. Zupełnie nieszkodliwa, gdyż zawiera... wodę zaperfumowaną.

P. Ernie A. 1) Woda borna (łyżeczka na szklankę wody). 2) W numerze dzisiejszym. 3) Zawiera wodę utlenioną. 4) Radykalnie tylko prądem elektrycznym. 5) Preparat ten zawiera żywicę benzoesową, i u Sz. Pani jest przeciwwskazany, gdyż może wywołać wągry i pryszcze.

P. Matyldzie D. 1) O pomyślnym wyniku zabiegów kosmetycznych nawet mowy być nie może, zanim nie zostanie usunięta podstawowa przyczyna cierpienia; radzimy stanowczo przedewszystkiem zasięgnąć porady lekarza—*ginekologa.* 2) Raz na tydzień.

Stałej prenumeratorce z Płońska. 1) Czy włosy nie były farbowane? 1) Czerwoność może być naturalna (rumieńce) i chorobliwa (czerwoność nosa) — prosimy o informacje dokładniejsze. 3) Masaż.

P. Belli. 1) Woda utleniona pojaśnia włosy, „Kascha" zaś — barwi na rozmaite kolory. 2) 2—3 razy na tydzień — można. 3) Szyja pociemniała od kołnierzyków. Przepis był podany w jednym z poprzednich numerów „Kosmetyki". 4) Przyczyną jest anemia — sposób postępowania był podany w jednym z poprzednich numerów. 5) Radykalnie tylko elektrolizą.

Sprostowanie omyłki w druku.

W numerze poprzednim, na str. 3, szp. 2 zamiast: Mydła kokosowego przetłuszczonego *8,00* gramów... powinno być: *800 gramów.*





Redaktor i Wydawca **Dr. H. Zamenhof.** Druk J. Kamińskiego, Nowy-Świat 48, Telefon 36.46